



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Zastępca
Rzecznika Praw Obywatelskich

Stanisław TROCIUK

RPO-620590-II/09/DK
00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia ¹² sierpnia 2009 r.

Pan

nadinsp. Andrzej Matejuk

Komendant Główny Policji

szanowny Panie Komendancie

Handel narządami ludzkimi jest formą handlu ludźmi. Zgodnie z art. 44 ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (dz. U. z 2005 r., Nr 169, poz.1411) nabywanie lub zbywanie w celu uzyskania korzyści, cudzej komórki, tkanki lub narządu, pośredniczenie w ich nabywaniu lub zbywaniu lub uczestniczenie w przeszczepianiu komórek, tkanek lub narządów pozyskanych wbrew przepisom ustawy jest przestępstwem. Zakazane jest też pobieranie komórek, tkanek lub narządów w celu przeszczepienia bez wymaganych uprawnień, a także prowadzenie bez zezwolenia banku takich komórek, tkanek lub narządów.

Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymuje sygnały, że w Polsce istnieje przekonanie, że na terenie Polski nie istnieje możliwość przeszczepienia np. nerki od płatnego dawcy, albowiem operacja przeszczepienia jest działaniem zespołowym, wymaga odpowiednich warunków i może być przeprowadzona jedynie w szpitalu posiadającym zgodę Ministra Zdrowia. Co więcej, zgodnie z art. 13 wymienionej wcześniej ustawy, pobranie od żywego dawcy tkanek, które się nie regenerują wymaga zgody sądu rejonowego.

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, możliwy jest jednak handel narządami. Osoba obca biorcy może dać ogłoszenie np. w internecie o zamiarze sprzedaży nerki, na tą ofertę może odpowiedzieć pośrednik (handlarz ludźmi), a następnie może pomóc przejść sprzedającemu wskazane formalności, co nie oznacza, że sprzedający i pośrednik nie uzyskają pieniędzy od biorcy za sprzedaż narządu. Należy zauważyć, iż tkanki

samoregenerujące się np. komórki jajowe potrzebne m.in. do zabiegów zapłodnienia in vitro są często łatwe do pobrania, nie muszą być pobierane w szpitalach posiadających zgodę Ministerstwa i ich przekazanie nie jest obwarowane koniecznością uzyskania zgody.

O problemie handlu tkankami i narządami (w tym nieregenerującymi się) w Polsce świadczą zamieszczane w internecie ogłoszenia, które pojawiają się zarówno w serwisie Allegro, jak i na innych stronach np. <http://forum.wspolczesna.pl/Pilne-Potrzebuje-pieniedzy-sprzedam-nerke-i-szypik-kostny-tl2716.html>. Często ogłoszenia te są bardzo szczegółowe m.in. podane są ceny sprzedawanych organów.

Poza problemem handlu tkankami i narządami, istotnym zagadnieniem jest handel dziećmi i płodami ludzkimi, który w świetle danych prezentowanych przez Policję do tej pory praktycznie nie istnieje, podczas gdy na stronach internetowych są zamieszczane liczne ogłoszenia osób podających się za kobiety chcące oddać dziecko do tzw. adopcji ze wskazaniem np. <http://www.adoptjazewskazaniem.pl/forum/viewforum.php?f=5&sid=aC97c56a0db203f4c0300549f9e07a84>. Z informacji zawartych choćby na wskazanym forum internetowym wynika, że niektóre ogłoszenia zamieszczają firmy czy też osoby pośredniczące w transakcji handlu dzieckiem lub płodem ludzkim.

Co więcej, forum to (i zapewne inne strony internetowe) wykorzystywane jest przez osoby prowadzące kliniki medyczne i pośredniczące jednocześnie w handlu dziećmi, oferujące usługi surogatek do nawiązywania kontaktu z klientami.

Niedawne doniesienia prasowe szczegółowo opisujące, na podstawie informacji z prowokacji dziennikarskich, działalność kliniki Elizabeth, mającej swą siedzibę pod Piasecznem, wskazują że proceder opierający się na rodzeniu dzieci z zabiegów in vitro, polega na sprzedaży dzieci przez surogatkę i pośrednika. Przepięstwo to jest legalizowane za pomocą adopcji ze wskazaniem. Na wskazanym forum internetowym zamieszczone są informacje świadczące o istnieniu innych tego typu placówek (np. firma „Europartnerzy - pośrednictwo pomocy adopcji”, mieszcząca się na Mazurach i oferująca również usługi surogatek).

Mając na względzie przedstawione kwestie, działając na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. nr 14 poz. 147), zwracam się z uprzejmą prośbą o zbadanie przedstawionej sprawy

i podanie informacji o działalności Policji w zakresie zapobiegania oraz zwalczania handlu tkankami i narządami ludzkimi oraz płodami ludzkimi i dziećmi.

Rzecznika Praw Obywatelskich interesuje szczególnie, czy sprawdzane są ogólnodostępne informacje i ogłoszenia wskazujące na prawdopodobieństwo czerpania korzyści majątkowej z oddania dziecka do adopcji czy sprzedaży tkanek i narządów ludzkich (w tym tkanek do zabiegów zapłodnienia in vitro) i jakie następnie podejmowane są czynności. Proszę o podanie informacji o aktualnej skali zjawiska i mechanizmie działania sprawców.

Będę również zobowiązany za uściślenie, czy według ustaleń Policji, dzieci, które zostały sprzedane pod pozorem adopcji faktycznie trafiają do nowych rodzin, czy też są przedmiotem dalszej eksploatacji przez handlarzy ludźmi.

Proszę również o informację o ewentualnych sygnałach wskazujących, iż personel ośrodków adopcyjnych korzystając z faktu, że procedura adopcyjna jest skomplikowana i długotrwała oraz że nie wszystkie osoby mogą przez nią z powodzeniem przejść, może czerpać korzyści z umożliwienia adopcji dzieci, w tym dopuszcza się czerpania korzyści za umożliwienie adopcji określonych dzieci np. dzieci w określonym wieku czy dzieci zdrowych fizycznie i psychicznie.

Będę zobowiązany również za opinię Pana Komendanta dotyczącą przedmiotowej sprawy, w tym sygnalizację ewentualnych problemów stojących na przeszkodzie w działaniu Policji w zakresie zapobiegania i ścigania handlu ludźmi.

z poważaniem

